

# Dziekoński, Stanisław

---

## Problematyka rodzinna w wybranych podręcznikach do katechezy i nauczania religii

---

Studia Teologiczne 21, 169-182

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. STANISŁAW DZIEKOŃSKI

## PROBLEMATYKA RODZINNA W WYBRANYCH PODRĘCZNIKACH DO KATECHEZY I NAUCZANIA RELIGII

**Treść:** 1. Czy i na ile tematyka rodzinna jest obecna w podręcznikach do nauczania religii?;  
2. Główne idee teologii małżeństwa.

Problematyka rodzinna może być rozpatrywana na wielu płaszczyznach, także w obszarze katechezy, która w rodzinie znajduje podstawowe środowisko swego rozwoju. Wniknięcie w historię chrześcijaństwa pokazuje, że od samego jego początku rodzina była pierwszym miejscem głoszenia i rozwoju wiary. Jakkolwiek pogląd ten w ciągu wieków ulegał pewnym modyfikacjom, jednak zawsze aktualnym było wezwanie rodziny do wypełnienia powierzonej jej przez Kościół funkcji katechetycznej. Niniejsza wypowiedź koncentrować się będzie na problematyce rodzinnej w używanych współcześnie podręcznikach do nauczania religii. Rozwinięcie tej kwestii prowadzi do postawienia przynajmniej kilku pytań: czy i na ile temat rodziny pojawia się w podręcznikach do katechezy i nauczania religii; jakie kwestie teologiczne są tutaj poruszane; na ile współczesne nauczanie religii w szkole przygotowuje do podjęcia zadań związanych z założeniem i funkcjonowaniem rodziny; wreszcie, czy pojawiają się propozycje, które uwzględniałyby katechezę rodziny, bądź rodziców?

Przedstawione pytania nie obejmują wszystkich spraw dotyczących rodziny, są jednak istotne przede wszystkim z punktu widzenia katechezy, której głównym celem jest doprowadzenie katechizowanego nie tylko do spotkania z osobą Jezusa Chrystusa, ale do głębokiej z Nim zażyłości<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Por. *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001, 21. Stosowany skrót: PDK.

## 1. Czy i na ile tematyka rodzinna jest obecna w podręcznikach do nauczania religii?

Odpowiadając na powyższe pytanie bardzo ogólnie, należy zauważyć, że podręczniki do nauczania religii podejmują temat rodziny. W nowych opracowaniach, które zostały zatwierdzone przez Komisję Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, o rodzinie mówi się już od pierwszej klasy szkoły podstawowej. Przykładem może być tutaj opracowanie pod redakcją ks. prof. Władysława Kubika SJ, pt. „W domu i rodzinie Jezusa”<sup>2</sup>. Programowi temu należałoby poświęcić trochę więcej czasu, ponieważ jest on najlepszy z dotychczas prezentowanych nowych propozycji, czy też programów katechezy szkolnej, przeznaczonych na pierwszy etap nauczania. Bardzo znaczące jest to, że już w samym tytule pojawiają się pojęcia: dom, rodzina. Autorzy wprowadzając dziecko w tematykę Kościoła jako wspólnoty Ludu Bożego, rodziny Jezusa, wychodzą od tego, co jest dziecku bliskie, doświadczalne zmysłami, drogie, a nawet najcenniejsze na świecie. Nie można też pominąć faktu, że cała rodzina, a szczególnie rodzice są włączani w katechizację dziecka, ale już na terenie domu. W podręczniku dla ucznia pojawiają się bowiem przy wielu jednostkach katechetycznych teksty pod hasłem: „Przeczytajmy razem”. Nie raz są to barwne opowiadania, nawiązujące do treści orędzia zbawczego danej katechezy, które należy dziecku przeczytać oraz pomóc w ich głębszym zrozumieniu. Taki „zabieg” metodologiczny jest szczególnie cenny od strony katechezy rodzinnej i podejmuje postulaty stawiane w tym względzie przez współczesną katechezę.

Autorzy domagając się od rodziców rzeczywistego zaangażowania w katechezę dzieci równocześnie w tzw. podręczniku metodycznym przedstawiają propozycje katechezy dla rodziców, czy też z rodzicami, za której prowadzenie byłby odpowiedzialny katecheta. Jakkolwiek proponuje się tylko kilka spotkań, jednak dotyczą one istotnych dla katechezy problemów: wychowania do modlitwy, godności dziecka Bożego, wychowania sumienia. Bardzo pozytywnie należy ocenić to, że Autorzy podręcznika nie ograniczają się jedynie do przedstawienia scenariusza katechezy z rodzicami, ale dają najpierw katechecie podbudowę teologiczną. Katechezy te odznaczają się dużą przejrzystością oraz zwracają uwagę na najistotniejsze sprawy związane z wychowaniem chrześcijańskim. Stwarzają równocześnie możliwość właściwego zagospodarowania czasu przeznaczonego na spotkania katechety z rodzicami, które w wielu wypadkach, jeśli były prowa-

<sup>2</sup> Podręcznik do religii dla klasy I szkoły podstawowej, Kraków 2002.

dzone, przyjmowały formę jedynie wywiadówek, koncentrujących się na „porachunkach” z rodzicami.

Można zatem wysunąć wnioszek, że podręczniki przeznaczone do nauczania dzieci w młodszym wieku szkolnym widzą w rodzinie podstawową wspólnotę rozwoju wiary. Doświadczenie rodziny, jakie wynosi dziecko z domu, staje się punktem wyjścia w rozwijaniu treści katechezy szkolnej, mającej na względzie:

- kształtowanie w katechizowanym świadomości dzieciństwa Bożego rozpoczętego na chrzcie świętym (rozwijanie poznania wiary),
- kształtowanie umiejętności włączania się w świętowanie wiary Ludu Bożego (wychowanie liturgiczne),
- uczenie podstawowych modlitw (wychowanie liturgiczne),
- formowanie wrażliwego sumienia i rozwijanie postawy szacunku wobec rodziców i innych osób (formacja moralna),
- uświadomienie wartości życia we wspólnocie, potrzeby właściwych w niej zachowań, budowanie wspólnoty w klasie, rodzinie i parafii (wychowanie do życia we wspólnocie)<sup>3</sup>.

Należy jednak zauważyć, że bazuje się przede wszystkim na wspomnianym już tutaj doświadczeniu rodziny, które stało się udziałem dziecka. Mniej miejsca poświęca się natomiast nauce o rodzinie, przedstawieniu pewnej teorii. Takie ujęcie jest zrozumiałe, jeśli weźmiemy pod uwagę poziom rozwoju dziecka, możliwości postrzegania i rozumienia świata, przetwarzania informacji. Ks. Z. Marek zauważa, że „coraz powszechniejsze staje się przekonanie, że we wczesnym dzieciństwie właśnie doświadczenia wpływają w sposób znaczący na naturalny i religijny rozwój dziecka. Gromadzone przez dziecko doświadczenia warunkują jego rzeczowe i odpowiedzialne działania w dalszym życiu. Co więcej, właśnie zdolność nabywania coraz to nowych doświadczeń umożliwia jego otwieranie się na ostateczną przyczynę wszystkich rzeczy – na Boga”<sup>4</sup>.

Rozwój katechizowanego niesie jednak nowe potrzeby, ale i możliwości. Dlatego też tematyka rodziny prezentowana jest obszerniej i głębiej na dalszych etapach edukacji. Dostrzegamy to między innymi w podręcznikach do gimnazjum, pod redakcją ks. Z. Marka. W klasie pierwszej temat rodziny pojawia się niejako przy okazji problematyki skoncentrowanej na darze płci (tylko jedna jednostka lekcyjna)<sup>5</sup>. Naj-

<sup>3</sup> Por. *Podstawa Programowa Katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001, s. 24-27. Stosowany skrót: PPK.

<sup>4</sup> Z. MAREK, *Wychować do wiary. Zagadnienia wychowania religijnego dziecka w wieku przedszkolnym*, Kraków 1996, s. 53.

<sup>5</sup> Por. Zeszyt 7, w: *Jezus uczy i zbawienia 1 – W drodze do Emaus*. Podręcznik metodyczny dla klasy I gimnazjum, red. Z. MAREK, Kraków 1999, s. 497-506.

mniej mówi się o rodzinie w klasie II, najwięcej w klasie trzeciej, gdzie poświęca się bezpośrednio trzy tematy; „Dla rodziny” – podstawowym celem tej katechezy jest poszerzenie zakresu rozumienia treści czwartego przykazania Bożego oraz gromadzenie motywów uzasadniających potrzebę jego respektowania<sup>6</sup>; „Rodzina i społeczeństwo” – w tej jednostce lekcyjnej przypomina się zależności, jakie zachodzą między rodziną i społeczeństwem oraz odkrywa się religijne podstawy obopólnych zobowiązań, jakie przed nimi stoją<sup>7</sup>.

O wiele bogatszą refleksję na temat rodziny zawierają podręczniki do szkół ponadgimnazjalnych i to już od klasy pierwszej, najpełniej jednak w ostatniej klasie szkoły ponadgimnazjalnej (Świadek Chrystusa w rodzinie). Analiza podręczników do szkół ponadgimnazjalnych pozwala stworzyć pewną syntezę myśli w zakresie teologii małżeństwa i rodziny, przy czym należy tu zauważyć, że obecnie w szkołach ponadgimnazjalnych w znaczącej mierze funkcjonują jeszcze „stare” podręczniki, nie uwzględniające wymogów nowej podstawy programowej.

## 2. Główne idee teologii małżeństwa

Używane obecnie podręczniki, jakkolwiek są różnorodne zarówno od strony układu treści jak i stosowanych metod pozwalają jednak na wyszczególnienie przynajmniej głównych idei teologii małżeństwa. Wiodącymi tematami są tutaj sakramentalność małżeństwa, jego miłość oraz przymioty. Ponieważ zagadnieniom tym poświęca się wiele miejsca, dlatego też należy omówić je oddzielnie.

### 2.1. Sakramentalność małżeństwa

Mówiąc o małżeństwie należy najpierw zauważyć, że jest ono zjawiskiem powszechnym. W Starym Testamencie jest ukazywane jako dar Boga - Stwórcy dla człowieka. Pierwsza para zostaje obdarzona przez Stwórcę specjalnym błogosławieństwem, które daje jej możliwość partycypowania w stwórczej mocy Boga. Uwidacznia się to w sposób szczególny w powoływaniu do życia nowych istnień ludzkich<sup>8</sup>. Małżeństwo przez zawarcie umowy małżeńskiej i zostało podniesione przez Chry-

<sup>6</sup> Por. Zeszyt 6, w: *Jeżus uczy i zbawienia 3 – W drodze do Emaus*. Podręcznik metodyczny dla klasy I gimnazjum, red. Z. MAREK, Kraków 1999, s. 359-362.

<sup>7</sup> Zob. tamże, s. 363.

<sup>8</sup> Zob. *Wspólnota zbawienia*, red. H. ŁUCZAK, Warszawa 1990, s. 97-98. Stosowany skrót HŁt2.

stusa do rangi sakramentu, który włącza miłość ludzką w miłość Chrystusa<sup>9</sup> i konsekruje męczyznę i niewiastę do realizowania drogi zbawienia w życiu rodzinnym<sup>10</sup>. Sakramentu tego udzielają sobie sami małżonkowie wobec kapłana, który jest tzw. świadkiem kwalifikowanym<sup>11</sup>. Właściwe zrozumienie sakramentalności małżeństwa jest bardzo istotne, ponieważ pogłębia świadomość, że sakrament ten, podobnie jak inne sakramenty, posiada strukturę wezwania i odpowiedzi, która wyraża się między innymi przez tworzenie wspólnoty osób, służbę życiu, udział w rozwoju społeczeństwa i posłannictwie Kościoła<sup>12</sup>.

Małżeństwo można określić jako sakrament szczególnie uzdalniający do służby wspólnocie Kościoła. „Służbę i miłość tych, którzy zdecydowali się na życie w małżeństwie wyraża przede wszystkim ich wierność we wszystkich próbach i trudnościach. W ten sposób stają się oni świadkami i znakiem wiernej miłości Boga do człowieka, jako że miłość małżeńska włącza się w miłość Bożą. Tę wierność i miłość Boga do ludzi małżonkowie wyrażają w swej bezinteresownej miłości i służbie rodzinie, którą wraz z przyjęciem sakramentu małżeństwa zapoczątkowali i przez całe swe życie rozwijają. W ten też sposób małżonkowie (podobnie jak prezbiterzy) służą zarówno wspólnocie Kościoła, jak i całej wspólnotie ludzkiej, świadcząc własnym życiem o prawdziwej miłości i prawdziwej służbie, której źródłem i niedościgłym wzorem jest Bóg”<sup>13</sup>.

W sakramencie małżeństwa chrześcijanin powinien rozpoznać przede wszystkim rzeczywistość religijną. Dlatego też jest sprawą istotną, aby przyjmując ten sakrament rozumiał głębiej konieczność kierowania się w życiu zasadami ewangelicznymi, co powinno przejawiać się już w samym spojrzeniu na małżeństwo, jego przymioty. Nie może zatem akceptować w tym względzie innych rozwiązań niż to wynika z nauki Chrystusa i Kościoła<sup>14</sup>.

<sup>9</sup> Zob. *W moim Kościele*. Podręcznik metodyczny do klasy I, red. T. ŚMIECH, Kielce 2000, s. 70-72. Stosowany skrót: TŚg1.

<sup>10</sup> Por. *Spotkania z Chrystusem*, red. J. CHARYTAŃSKI, Warszawa 1986, s. 122. Odtąd skrót: JCH11.

<sup>11</sup> Por. *Spotkania z Chrystusem*, red. J. SZPET, Poznań 1992, s. 116-118. Odtąd skrót: JSZ11.

<sup>12</sup> Por. *Spotkania z Bogiem w świecie*, red. J. CHARYTAŃSKI, Kraków 1998, s. 25. Stosowany skrót: JCH1 4.

<sup>13</sup> *Oddarowani i umocnieni Duchem Świętym*, w: *Ze zmartwychwstałym w społeczeństwie. Drogi świadków Zmartwychwstałego*, Podręcznik metodyczny do religii dla klasy 1 szkoły zawodowej, red. Z. MAREK, zeszyt. 6, s. 9; por. także *Jestem świadkiem Chrystusa w Kościele. Drogi świadków Chrystusa*, Podręcznik do religii dla klasy 1 liceum i technikum, red. Z. MAREK, Kraków 2002, s. 103.

<sup>14</sup> Zob. HŁt2, s. 137.

Sakrament małżeństwa przenika bardzo głęboko całe życie człowieka, jego cielesność i seksualność. Poza tym uzdalnia do wypełniania licznych obowiązków związanych ze wspólnym życiem, wychowaniem dzieci, tworzeniem ogniska rodzinnego, ale osiągnięcie właściwych rezultatów wymaga współpracy małżonków z łaską sakramentalną. Dary sakramentalne otrzymuje się niejako w zarodku. Ich rozwój zależy od zaangażowania się małżonków w prowadzenie życia prawdziwie chrześcijańskiego. Ważne jest przy tym, by małżonkowie pamiętali, że łaska sakramentu małżeństwa, której doświadczyli w momencie ślubu, spływa na nich nieustannie. Świadomość ta pomaga przezwyciężyć różnorakie trudności, chroni między innymi przed pesymizmem i małodusznością, wzmacnia w chwilach prób i kryzysów. Prawda o ciągłej obecności wśród nich Jezusa Chrystusa przemienia obojętność i nieczułość, tak charakterystyczną dla wielu współczesnych małżeństw, w życie charakteryzujące się dojrzałą miłością, ofiarnością. Trzeba jednak podkreślić, że pełne odczytanie sensu sakramentu małżeństwa wymaga wniknięcia w naukę Chrystusa oraz nieustannego zgłębiania swej wiary<sup>15</sup>.

Powyższe ustalenia pozwalają zauważyć, że funkcjonujące współcześnie podręczniki do nauczania religii opierają się na teologii małżeństwa i rodziny przedstawionej przez Sobór Watykański II i rozwijanej w nauczaniu posoborowym. Jeśli chodzi o nauczanie Soboru szczególnego znaczenia nabierają tu wypowiedzi zawarte w Konstytucji dogmatycznej o Kościele<sup>16</sup>, Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym<sup>17</sup> oraz w Dekrecie o Apostolstwie świeckich<sup>18</sup>. W pierwszym z wymienionych dokumentów ojcowie Soboru zauważają, że „Małżonkowie chrześcijańscy na mocy sakramentu małżeństwa, przez który wyrażają tajemnicę jedności i płodnej miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem oraz w niej uczestniczą, wspomagają się wzajemnie we współżyciu małżeńskim oraz rodzeniu i wychowaniu potomstwa dla zdobycia świętości, a tak we właściwym sobie stanie i porządku życia mają własny dar wśród Ludu Bożego (...). Z małżeństwa chrześcijańskiego bowiem wywodzi się rodzina, a w niej dzięki łasce Ducha Świętego stają się przez chrzest synami Bożymi, aby lud Boży trwał przez wieki”<sup>19</sup>. W podobnym duchu wypowiada się Kon-

<sup>15</sup> *Świadectwo chrześcijańskie*, red. M. MAJEWSKI, Lublin 1987, s. 104-105. Stosowany skrót: MMt3.

<sup>16</sup> Stosowany skrót: KK.

<sup>17</sup> Odtąd skrót: KDK.

<sup>18</sup> Przyjęty skrót: DA.

<sup>19</sup> KK, 11.

stytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, przy czym dokument wyraźnie uczula na coraz bardziej rozszerzający się kryzys małżeństwa, wyszczególniając następujące zjawiska: wielożenstwo, rozwody, tzw. wolna miłość. Wymienia też ich przyczyny, które można ułożyć w perspektywie mikro i makro. Pierwsza z nich, dotycząca egoizmu, hedonizmu, niedozwolonych zabiegów przeciw poczęciu, jest bezpośrednio zależna od samych małżonków, ich decyzji, formacji religijno – moralnej. Druga zaś, obejmująca złe warunki gospodarcze, społeczno – psychologiczne i polityczne, bardziej dotyczy działań podejmowanych przez ciała ustawodawcze, osoby i grupy odpowiedzialne za kreowanie polityki państwa i rodziny. Dokument przypomina jednak, że pomimo wskazanych trudności, do których dołączyć należy powstające w niektórych regionach świata problemy związane ze wzrostem demograficznym, coraz częściej i mocniej wskazuje się na prawdziwy charakter instytucji małżeństwa, chroni się i wspiera wrodzoną godność stanu małżeńskiego i jego wartość sakralną.

Temat sakralności związku małżeńskiego zajmuje wyjątkowe miejsce w nauczaniu Konstytucji duszpasterskiej. Świadczy o tym między innymi fakt, że dokument poświęca tej kwestii odrębną część – p. 48, zatytułowaną: świętość małżeństwa i rodziny. Jest to spojrzenie na małżeństwo niejako od strony chronologicznej, tzw. od momentu jego zawarcia, poprzez jego trwanie z bliższym przyjrzeniem się wyznaczonym mu zadaniom. Przypomina się, że twórcą małżeństwa jest sam Stwórca, przy czym głęboka wspólnota życia i miłości zawiązuje się poprzez nieodwołalną, osobistą zgodę małżonków. Wskazuje się też, że szczytowym uwieńczeniem miłości małżeńskiej jest zrodzenie i wychowanie potomstwa. Ta część wypowiedzi Konstytucji skupia się zatem na małżeństwie, jako instytucji naturalnej, która z woli Bożej jest trwała także wobec człowieczeństwa, przy czym dalej dokument rozpatruje kwestię małżeństwa w perspektywie chrystologicznej. To z kolei prowadzi do konstatacji, że Chrystus podniósł małżeństwo do rangi sakramentu i jest ono obrazem związku Chrystusa z Kościołem<sup>20</sup>. Nawiązuje się również do dialogicznej struktury tego sakramentu, co w wyjątkowy sposób zostaje wyrażone w następującej wypowiedzi: „Dlatego osobny sakrament umacnia i jakby konsekruje małżonków chrześcijańskich do obowiązków i godności ich stanu; wypełniając mocą tego sakramentu swoje zadania małżeńskie i rodzinne, przeniknięci duchem Chrystusa, który przepaja całe ich życie wiarą, nadzieją

<sup>20</sup> Zob. KDK 47-48.



i miłością, zbliżają się małżonkowie coraz bardziej do osiągnięcia własnej doskonałości i obopólnego uświęcenia, a tym samym do wspólnego uwielbienia Boga<sup>21</sup>.

Ojcowie Soboru podkreślają też konieczność zaangażowania się małżonków w działania apostołskie. Nawiązują do tego w przytoczonej już wyżej Konstytucji Duszpasterskiej, ale też w Dekrecie o apostołstwie świeckich<sup>22</sup>. Teologią tego apostołstwa można sprowadzić do zadań wewnątrzrodzinnych i środowiskowych. Są to dwie główne formy apostołstwa, które winny być konieczne podjęte, ponieważ wpisane są w samą naturę rodziny, jakiej przewodzą małżonkowie. Pierwsza wiąże się z tym, że sama rodzina jest wspólnotą osób, która domaga się oprócz więzów pokrewieństwa, wspólnego bytowania, więzi czynnej miłości. Apostołstwo środowiskowe wynika zaś z faktu, że rodzina jako „komórka” Powszechnego Kościoła ma swój udział w dziele zbawiania całej ludzkości<sup>23</sup>.

Soborowa nauka o małżeństwie ulega uszczegółowieniu i rozszerzeniu w dokumentach posoborowych, przede wszystkim zaś w Adhortacji „Familiaris consortio” oraz „Humane Vitae”. Nie można też pominąć milczeniem wypowiedzi Katechizmu Kościoła Katolickiego oraz Dyrektorium Ogólnego o katechizacji, przy czym te ostatnie dokumenty są uwzględniane w nowych podręcznikach do nauczania religii, w których znajduje bardzo wyraźne ukonkretnienie kolejna główna idea związana z teologią małżeństwa – miłość małżeńska.

## 2. 2. Miłość małżeńska

Miłość, która stanowi podstawowe środowisko życia i rozwoju człowieka<sup>24</sup> oraz posiada charakter łącznika i motoru we wszelkich relacjach międzyludzkich<sup>25</sup> od początku chrześcijaństwa znajdowała się w centrum uwagi. Nie dziwi to, jeśli uwzględni się, że Jezus Chrystus za najważniejsze uznał dwa przykazania miłości, w których wypełnia się całe prawo i prorocy.

Miłość, o której mówią podręczniki do nauczania religii posiada konotację biblijną. Trzeba przy tym zauważyć, że Biblia przywołuje pojęcie miłości wiele razy podkreślając, że źródłem prawdziwej miłości jest sam

<sup>21</sup> KDK 48.

<sup>22</sup> Zob. DA 9, 11.

<sup>23</sup> Por. S. DZIEKOŃSKI, *Religijne wychowanie w rodzinie*, *Seminare* 17(2001), s. 87.

<sup>24</sup> Por. B. KŁYS, *Rodzina jako uprzywilejowane środowisko miłości*, pr. zb. pod red. K. Majdańskiego, Warszawa 1987, s. 62.

<sup>25</sup> Por. J. WORONIECKI, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II, cz. 2, Lublin 1986, s. 6.

Bóg. Wyjaśnia również, że jesteśmy powołani z miłości i wezwani do jej urzeczywistnienia. Miłość nadaje sens życiu i jest podstawową racją w działaniu chrześcijanina. Miłość jest darem, który otrzymujemy od Stwórcy, ale równocześnie każdy z nas jest za nią odpowiedzialny. Podkreślają to między innymi Autorzy podręcznika „Jezus uczy i zbawia” (red. Z. Marek), przeznaczonego do pierwszej klasy gimnazjum. Poświęcają tej kwestii oddzielną jednostkę lekcyjną, której temat brzmi: „Odpowiedzialni za miłość” (Katecheza 53). Celem tej katechezy jest „uczenie i kształtowanie przeświadczenia, że Jezus Chrystus oczekuje od swoich uczniów podejmowania się służby miłości wobec potrzebujących”<sup>26</sup>. Główną treścią orędzia zbawienia jest miłość jako podstawa życia, ponieważ je wzbogaca i rozwija. Wychodząc od takiego stwierdzenia postuluje się wskazywanie na Boga jako źródło miłości, której znakiem i najdoskonalszym przykładem jest Jezus Chrystus. Całe Jego życie jest objawieniem miłości Boga do ludzi. Jezus zachęca do praktykowania miłości. Z chrześcijańskiej perspektywy ważne jest podkreślenie tego, że zostaliśmy stworzeni z miłości i dla miłości, co pociąga za sobą określone konsekwencje. Wśród nich należy wskazać na konieczność włączenia się w budowanie cywilizacji miłości we współczesnym świecie. W katechizowanym należy kształtować przekonanie, że można kochać szczerze, bezinteresownie jedynie z miłości do Chrystusa i dzięki Jego przykładowi. Chrześcijanin powinien kierować się miłością do Boga, jak i do drugiego człowieka – nawet swego nieprzyjaciela<sup>27</sup>.

W zrozumieniu takiej miłości ma pomóc katechizowanemu tekst czytanki, jaki podaje podręcznik ucznia. Wychodzi się tutaj od egzystencji człowieka, pokazując na konkretnym przykładzie, w czym wyraża się prawdziwa miłość w codziennym życiu. Jest to świadectwo o starszej kobiecie, która troszczy się o innych, znajduje dla nich czas, służy im pomocą robiąc np. zakupy. Ten egzystencjalny aspekt miłości zostaje następnie naświetlony nauką Kościoła oraz tekstami Pisma św., między innymi przypowieścią o miłosiernym samarytaninie, co prowadzi do postawienia pytania; na ile ja sam włączam się w dzieło miłości, do którego wzywa mnie Chrystus? Całość kończy się sentencjami zaczerpniętymi z Pisma świętego oraz Katechizmu Kościoła, które podkreślają, że miłość pomaga żyć, jest otwarta na bliźniego, szuka jego dobra, przynosi wszystkim korzyść<sup>28</sup>.

<sup>26</sup> *Jezus uczy i zbawia*. Podręcznik metodyczny do religii dla I klasy gimnazjum. Seria: W drodze do Emaus, cz. I, red. Z. MAREK, Kraków 1999, s. 482.

<sup>27</sup> Zob. tamże, s. 482-483.

<sup>28</sup> Zob. tamże, s. 214-217.

Treści przedstawionej wyżej katechezy zostają rozwinięte w dalszych jednostkach lekcyjnych. W jednej z nich – 55 jednostce katechetycznej, dokonuje się analizy słowa miłość. Podstawowym celem tej katechezy jest „rozwijanie wrażliwości na wielość znaczeniową pojęcia «miłość» oraz wprowadzanie w religijne rozumienie oparte na podkreślaniu zawartego w nim wezwania do służby i odpowiedzialności”<sup>29</sup>. Treść orędzia zbawienia, z jaką zapoznaje się katechizowanego, ma uwrażliwić go, że słowo miłość jest przywoływana na kartach Biblii wielokrotnie. Wiele miejsca poświęca się analizie hymnu o miłości, jaki został zapisany w 1Kor 13, 4-8, zwracając szczególną uwagę na cechy miłości, jakie wyróżnia św. Paweł. Uczniowie mają równocześnie wskazać na to, co jest przeciwne cechom prawdziwej miłości<sup>30</sup>.

Bardzo bogate w swej treści katechezy dotyczące problematyki miłości w podręcznikach do nauczania religii w gimnazjum pod redakcją Z. Marka stanowią niejako bazę do dalszych jednostek dydaktycznych poświęconych darowi płci, a konkretnie odkrywaniu i kształtowaniu własnej płciowości jako daru pochodzącego od Boga<sup>31</sup>. Z kolei wszystkie wymienione kwestie składają się na katechezę, która ma na celu właściwe odczytanie powołania małżeńskiego i rodzinnego oraz wskazanie, jakie znaczenie ma miłość dla ludzi połączonych sakramentalnym związkiem małżeńskim, którzy tworzą rodziną i są za nią wyjątkowo odpowiedzialni. Dokonując pewnej syntezy myśli na ten temat trzeba powiedzieć, że w podręcznikach do katechizacji miłość jest pierwszorzędną rzeczywistością, jaka winna przenikać życie małżeńskie i rodzinne. Autorzy podręczników wyjaśniają przy tym, że miłość małżeńska jest miłością ludzką, pełną, wierną i płodną<sup>32</sup>. Miłość taka nie może być zatem rozumiana jako stan chwilowego zakochania się, zauroczenia się sobą. Wymaga bowiem ciągłego poznawania się, przewycięzania własnych słabości, doskonalenia się, które dokonuje się między innymi we wspólnym przeżywaniu różnorodnych trudności. Miłość nie jest rzeczywistością zamkniętą, zdobytą raz na zawsze, ale ciągle żywą i dotykającą całego człowieka, tzn. angażująca różne wymiary jego człowieczeństwa. Najbardziej istotny wydaje się być element duchowy, na który składa się właściwe nastawienie rozumu i woli, wyrażające się w afirmacji osoby kochanej oraz w oddaniu się jej bez reszty. Nabiera to wyjątkowego znaczenia wówczas, kiedy mi-

<sup>29</sup> Tamże, s. 488.

<sup>30</sup> Zob. tamże, s. 493.

<sup>31</sup> Zob. tamże, s. 497.

<sup>32</sup> MMt3, s. 137-138.

łość poddawana jest próbie w takich sytuacjach, jak: sprawiedliwy podział obowiązków domowych, delikatność we wzajemnym współżyciu, chętnie podejmowanie zadań wychowawczych, dostrzeganie u współmałżonka przede wszystkim dobrych stron jego osobowości, okazywania życzliwości w codziennych życiu<sup>33</sup>. Nie można jednak pominąć czynnika emocjonalnego, uczuciowego, jaki występuje w miłości. Zazwyczaj dochodzi on najmocniej do głosu na początku małżeństwa, z biegiem zaś czasu zaczyna słabnąć, stąd też wymaga ciągłego wzmacniania i pielęgnacji.

W małżeństwie ma urzeczywistnić się prawdziwa miłość, czyli pełne zaangażowanie się człowieka na rzecz drugiej osoby. Tak rozumiana miłość znajduje swe źródło i wytłumaczenie w miłości Chrystusa, który w sakramencie małżeństwa ubogaca miłość czysto ludzką, wspomaga ją, otwiera przed nią nowe horyzonty. Miłość chrześcijańskich małżonków staje się znakiem miłości Chrystusa do Kościoła. Stąd też należy ją szanować i ciągle rozwija, przy czym osiągnięcie jej pełni zależy nie tylko od samych małżonków, ale też od wspólnoty chrześcijańskiej, w jakiej żyją małżonkowie<sup>34</sup>.

Miłość małżeńska, chociaż sięga tajemnicy drugiej osoby, z istoty swej dąży zawsze do transcendencji. Z tej też racji związek małżeński jest nie tylko instytucją społeczną, ale też religijną. Charakter ten nadaje równocześnie specyficzną godność ludzkiemu ciału. W małżeństwie druga osoba staje się niejako znakiem, w którym objawia się Bóg, Jego miłość.

Wśród wymienionych wyżej cech miłości małżeńskiej bardziej głębokiej refleksji domaga się płodność. Autentyczna miłość między mężczyzną i kobietą zawsze jest skierowana ku trzeciej osobie – dziecku, które stanowi ucieleśnienie miłości małżeńskiej<sup>35</sup>. Z płodnością pozostaje zaś integralnie złączona tematyka współżycia seksualnego, któremu miłość małżeńska nadaje właściwy sens, ludzki charakter i osobowe znaczenie. Akt seksualny powinien uzewnętrzniać wewnętrzną jedność duchową między małżonkami oraz najintymniejsze ich uczucia ludzkie. Toteż staje się on wyrazem szczególnej przyjaźni małżeńskiej, a nawet komunii między małżonkami. Należy jednak podkreślić, że współżycie seksualne winno być podporządkowane miłości duchowej, poza małżeństwem traci zaś ono swój ludzki i osobowy charakter<sup>36</sup>.

<sup>33</sup> Por. JCHI 4, s. 115-120.

<sup>34</sup> Zob. JCHI1, s. 209-210.

<sup>35</sup> Por. *Świadectwo chrześcijańskie*, H. ŁUCZAK, Warszawa 1990, s. 80. Stosowany skrót: HŁt3.

<sup>36</sup> Zob. tamże, s. 165.

Pożycie małżeńskie ma być aktualizacją miłości. Ponieważ współżycie seksualne małżonków, dzięki przyjemnemu sakramentowi małżeństwa, jest przeniknięte łaską Bożą<sup>37</sup>, „akt seksualny staje się specyficznym językiem miłości, wyrazem duchowej wspólnoty”<sup>38</sup>. Miłość, jaka wypełnia pożycie małżeńskie, wyraża się w bezinteresownym darze z siebie, w ofiarowaniu siebie drugiej osobie. Oddanie małżeńskie posiada zaś charakter osobowy i moralny i nie jest tylko uczuciowym, powierzchownym przeżyciem. Respektując godność osoby ludzkiej<sup>39</sup> powinno być zawsze znakiem więzi i miłości<sup>40</sup>. Wymaga ponadto przezwyciężenia lęku i ogromnego zaufania do drugiej osoby, gdyż tylko wówczas będzie ono wyrazem miłości, czyli będzie pełne i uszczęśliwiające oraz gotowe na przyjęcie nowego życia ludzkiego<sup>41</sup>. Ponadto pożycie seksualne małżonków, aby było wyrazem prawdziwej miłości, musi charakteryzować się szczególną delikatnością<sup>42</sup> oraz odpowiedzialnością za drugą osobę<sup>43</sup>.

Małżeńskie pożycie seksualne należy traktować jako realizację stwórczego i zbawczego planu Boga. Każda para ludzka, zgodnie z pierwotnym zamysłem Boga, jest Jego współpracownikiem w przekazywaniu życia. W miłości małżeńskiej ma miejsce całkowite oddanie się sobie małżonków. Jest to droga, na której małżonkowie uczestniczą w stwórczych planach Boga. Poprzez miłość bowiem, która z natury swej jest płodna, dają życie nowemu człowiekowi<sup>44</sup>. „Kochając się w duchu Chrystusa i dając początek nowemu życiu, uświęcają się wzajemnie i chwałą Boga w swoim ciele”<sup>45</sup>.

Nakaz świadomego przekazywania życia człowiek otrzymał od Stwórcy<sup>46</sup>. Nakaz ten jest „formą powołania zrealizowanego w małżeństwie”<sup>47</sup> i świadczy o wyróżnieniu człowieka przez Boga<sup>48</sup>. Zatem „małżeństwo jest powołaniem nie tylko do miłości, ale i do zrodzenia potom-

<sup>37</sup> Por. HŁT2, s. 136.

<sup>38</sup> Tamże, s. 136.

<sup>39</sup> Por. W. KOSKA, *Wiara i życie chrześcijanina*, cz. IV: *Chrześcijanin w świecie współczesnym*. Materiały do katechez, Poznań 1982, s. 85. Stosowany skrót: WZCH U IV.

<sup>40</sup> Por. *Życ prawdziwe*, cz. IV: *Chrześcijanin wobec współczesności*. Materiały katechetyczne pod redakcją J. SZPETA, Poznań 1996, s. 199. Stosowany skrót: JSZI 4.

<sup>41</sup> Por. tamże, s. 116.

<sup>42</sup> Por. tamże, s. 119.

<sup>43</sup> Por. tamże, s. 160.

<sup>44</sup> Por. HŁT2, s. 134.

<sup>45</sup> HŁT3, s. 79.

<sup>46</sup> Por. *Odpowiedzialność chrześcijańska*. Materiały do katechizacji młodzieży szkół zawodowych, pr. zb. pod red. M. MAJEWSKIEGO, Łódź 1985, s. 104; por. także s. 105. Odtąd skrót: MMz 3.

<sup>47</sup> Tamże, s. 105.

<sup>48</sup> Por. tamże, s. 105.

stwa<sup>49</sup>. Każdy zaś stosunek małżeński ma odznaczać się dwoma cechami - jednością i rodzicielstwem<sup>50</sup>. Dlatego też właściwą formą aktywności, przez którą człowiek spełnia czynną rolę w dziele zapoczątkowania nowego życia, jest akt małżeński<sup>51</sup>. W przekazywaniu życia ludzkiego uczestniczy bowiem nie tylko człowiek, ale również Bóg<sup>52</sup>. Powołanie małżonków do uczestnictwa w akcie stwórczym Boga jest wyrazem wielkiej godności związku małżeńskiego. Poprzez rodzenie przekazują oni obraz Boży z człowieka na człowieka. Dlatego też świadome uchylanie się małżonków od wypełniania tego powołania przekreśla sens religijny małżeństwa oraz powoduje nieważność takiego związku dla Kościoła<sup>53</sup>.

### 2. 3. Przymioty małżeńska

Wypełnienie przez małżonków należnych im zadań wymaga, aby ich związek charakteryzował się jednością i nierozzerwalnością. Jedność oznacza, że sakrament małżeństwa łączy ze sobą jednego mężczyznę i jedną kobietę na całe życie. Wyjaśniają tutaj przede wszystkim znaczenie biblijnych słów o łączeniu się męża i żony w jedno ciało. Stwierdzają, że słowa te oznaczają przede wszystkim „jedność życiową, jaką tworzy mąż i żona, jedność i duchową i cielesną”<sup>54</sup>. Jedność serca i duszy wyraża się w sposób wyjątkowy w miłości<sup>55</sup>. Postulat jedności, jakkolwiek bardzo mocno akcentowany jest w nauce Kościoła katolickiego, zauważony został między innymi w świecie grecko - rzymskim. Przestrzegano tutaj głównie zasady monogamiczności małżeństwa, jakkolwiek dopuszczano możliwość rozwodu na płaszczyźnie prawnej. W podręcznikach do nauczania religii więcej miejsca poświęca się nierozzerwalności małżeństwa chrześcijańskiego. Posiada ono taki przymiot już z samej natury. Obowiązek nierozzerwalności dochodzi do głosu w sposób szczególny, kiedy małżonkowie chrześcijańscy ślubują sobie wzajemną miłość w imię Chrystusa. Każde rozejście się małżonków, jeśli nawet uzasadnione zostało prawem świeckim, jest profanacją bardzo osobistego - intymnego kontaktu między nimi, wykroczeniem przeciwko przysiędze wierności, w wielu zaś wypadkach także krzywdą wy-

<sup>49</sup> WZCH U IV, s. 89.

<sup>50</sup> Por. *Życ prawdą*, cz. IV: *Chrześcijanin wobec współczesności*. Materiały katechetyczne pod redakcją J. SZPETA, Poznań 1996, s. 147.

<sup>51</sup> Tamże, s. 205.

<sup>52</sup> Por. tamże, s. 204.

<sup>53</sup> Por. *Spotkania z Bogiem w świecie*. Materiały katechetyczne dla ucznia IV klasy szkół ponadpodstawowych, pr. zb. pod red. ks. J. CHARYTAŃSKIEGO, s. 127.

<sup>54</sup> Tamże, s. 118.

<sup>55</sup> Por. tamże, s. 119.

rządzoną dziecku. Autorzy podręczników odwołują się także do przekazów historycznych, w których zaznacza się, że w prawie rzymskim mocno wyakcentowano wierność i trwałość w pożycia małżeńskiego<sup>56</sup>.

Podsumowując należy zauważyć, że materiały do nauczania religii w szkole uwzględniają tematykę rodziny w znacznym stopniu. Nie pomija się tematów trudnych, wskazujących na współczesny kryzys małżeństwa i rodziny oraz na konieczność jej odrodzenia. Równocześnie należy uwypuklić, że problematyka rodziny jest nieraz „wprzęgnięta” w szereg zagadnień, które łączą się z nią w sposób luźny. Za mało miejsca poświęca się kwestii formacji rodziny poprzez katechezę parafialną. Więcej miejsca należałoby poświęcić rodzinie jako przedmiotowi katechezy i wyakcentować przy tym konieczność permanentnej formacji rodziny, pogłębiania świadomości w zakresie przynależnych jej obowiązków, czy wreszcie doskonalenia jej pod względem metodyki wychowania. Wymienione luki stanowią swego rodzaju wezwanie do weryfikacji dotychczasowych programów nauczania religii w szkole oraz do ich uzupełniania poprzez katechezę parafialną.

## ISSUES CONCERNING THE FAMILY IN CHOSEN TEXT-BOOKS FOR CATECHESIS AND TEACHING OF RELIGION

### SUMMARY

Programmes for the teaching of religion in schools to a great extent take into consideration issues concerning the family. Difficult questions are not overlooked, questions that concern the contemporary crisis of matrimony and family and the necessity of their revival. It must be noticed, though, that the theme of family is sometimes „harnessed” to a number of issues, that are loosely connected with that theme. It also seems that too little space is devoted to the question of education in the family through parish catechesis. Too little is said about the fact that the family, which is the subject of catechesis, is also its object. It should be more accented that the following are a necessity: the permanent formation of the family, the deepening of the awareness as to range of its obligations, and finally: the need of improving of the methodics of education. The gaps listed are a certain type of appeal for the verification of the programmes of teaching religion hitherto used in schools, for the supplementing of them with parish catechesis.

<sup>56</sup> Zob. HLt3, s. 98-99.